

Kalina Kukielko-Rogozińska
Uniwersytet Szczeciński

„NIE” DLA ZWIERZĄT W CYRKU

Wprowadzenie

Na początku czerwca 2015 r. polskie media obieżyła informacja o decyzji prezydenta Słupska Roberta Biedronia, który odmówił zgody na występ Cyrku Arena na terenie zarządzanego przez siebie miasta. Oficjalne stanowisko magistratu w tej sprawie przedstawiła Karolina Chalecka z biura prasowego: „Tresowanie zwierząt budzi wątpliwości Urzędu Miejskiego co do przestrzegania praw zwierząt i ich dobrostanu, dlatego też dołączamy do grupy miast wprowadzających nowe standardy w tej kwestii”¹. Przysłowiową tajemnicą poliszynela szybko stał się fakt, że decyzja w tej sprawie zapadła na „najwyższym szczeblu w ratuszu”. Sam Biedroń otwarcie przyznał, że faktycznie osobiście podjął tę decyzję, zestawiając tysiąc pięćset złotych ewentualnego zarobku dla miasta z losem tresowanych zwierząt, zmuszanych do cyrkowych występów. I choć dyrekcja Areny zagroziła mu procesem, zapewnił, że zdania nie zmieni: „Miasto Słupsk nie będzie wspierać przedstawień, gdzie przewidziane są pokazy tresury zwierząt”².

Jak słusznie zauważyła Małgorzata Gołota z portalu naTemat, decyzja Biedronia nie tylko sprowokowała na nowo dyskusję o warunkach, w jakich żyją i pracują cyrkowe zwierzęta, lecz także pokazała,

¹ http://wyborcza.pl/1,75478,18134595,Robert_Biedron_nie_wpuszcza_do_Slupska_znanego_cyrku_.html [dostęp: 20.06.2015].

² <http://www.tvn24.pl/pomorze,42/cyrk-pozwie-biedronia-do-sadu-nie-maja-podstaw-zeby-nas-nie-wpuszcic,552597.html> [dostęp: 20.06.2015].

że Polacy mają dość patrzenia na ich cierpienie w imię źle pojmowanej rozrywki. Bez wątpienia rośnie liczba zwolenników cyrku XXI w. jako cyrku bez zwierząt. Zdaniem Gołoty, dotyczy to zarówno publiczności, jak i samych cyrkowców. Autorka przytacza wypowiedź Michała Niewiadomskiego z Agencji Artystycznej Mimello, który dostrzega znaczącą zmianę w preferencjach widzów: to nie zwierzęta, a występy mimów, tancerzy i ekwilibrystów budzą w nich największe emocje i artystyczne doznania³.

Kampania „Cyrk bez zwierząt”

Kluczowym problemem wciąż pozostaje brak jasnych rozstrzygnięć, zwłaszcza prawnych, regulujących zasady zakazu uczestnictwa zwierząt w przedstawieniach cyrków na terenie Polski. Ponadto warto zauważyć, że działania podejmowane na rzecz cyrku bez zwierząt nie ograniczają się jedynie do takich jednostkowych przypadków, jak opisana powyżej reakcja Roberta Biedronia. Dariusz Gzyra na łamach „Krytyki Politycznej” podkreśla, że tego typu protesty:

[...] mają [...] długą historię, w Polsce sięgającą co najmniej lat 80. XX wieku. Bywały lata, kiedy o problemie było głośno – telewizje na żywo relacjonowały pikiety, odmawiały transmisji występów zwierząt, a radni znajdowali sposoby, aby uprzykrzyć życie cyrkom wykorzystującym zwierzęta, jak to było w Legnicy czy Bielsku-Białej. Argument strony przeciwnej zawsze brzmiał podobnie: protestujący wskazują na pojedyncze przypadki patologii życia cyrkowego, próbując wmówić opinii publicznej, że to norma⁴.

W 2003 r. Stowarzyszenie Empatia (wówczas jeszcze jako grupa nieformalna), którego współzałożycielem jest Gzyra, podjęło systematyczne starania o zmianę społecznego nastawienia do zwierząt służą-

³ <http://natemat.pl/145879,slupsk-bez-cyrku-wypromuje-cyrk-bez-zwierzat-to-biznes-ktory-cieszy-sie-wielkim-powodzeniem> [dostęp: 25.06.2015].

⁴ <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20130424/gzyra-nie-rob-cyrku-ze-zwierzat> [dostęp: 14.07.2015].

cych rozrywce człowieka oraz wprowadzenie ogólnopolskiego zakazu ich cyrkowych występów. I choć ostateczny cel nie został jeszcze osiągnięty, to po ponad dekadzie aktywnego funkcjonowania Empatia może pochwalić się wieloma sukcesami na tym polu. Szczególnie istotne wydaje się zaangażowanie tego stowarzyszenia w budowanie prozwierzęcej świadomości wśród najmłodszych członków polskiego społeczeństwa oraz związane z nim oddziaływanie na środowisko nauczycielskie⁵. Znaczącym efektem tej działalności jest również koalicja „Cyrk bez zwierząt”, którą Empatia wraz z blisko trzydziestoma organizacjami pozarządowymi zawiązała w roku 2013⁶.

Główne cele koalicji pokrywają się z problemami podnoszonymi przez Stowarzyszenie Empatia: zwrócenie uwagi na życie zwierząt, które służą rozrywce człowieka oraz doprowadzenie do prawnego zakazu wykorzystywania ich w cyrku. Poza tym duży nacisk kładziony jest na aspekt edukacyjny, siłą rzeczy odnoszący się zwłaszcza do dzieci i młodzieży, czyli głównych adresatów reklam przygotowywanych przez cyrki. Koalicjanci chcą pokazać „[...] młodym odbiorcom prawdziwe oblicze tej nieetycznej <rozrywki> oraz edukować o potrzebach, inteligencji i życiu zwierząt”⁷.

Koalicja realizuje swoje założenia, prowadząc kampanię społeczną pod hasłem „Trąbimy przeciw cyrkom!”. Według Beaty Tarczydło:

[...] kampania społeczna to swoistego rodzaju kampania komunikacyjno-promocyjna, której celem zazwyczaj jest wywołanie zmian postaw społecznych wobec pewnej idei czy problemu. Na ogół w tego typu przedsięwzięciach chodzi o osiągnięcie efektu edukacyjnego poprzez informowanie, wyjaśnianie, skłanianie do aktywności, poruszanie trudnych bądź wstydlivych tematów uwzględniających interes społeczny [Tarczydło 2013: 226].

Kampania „Cyrk bez zwierząt” nie ogranicza się tylko do działań edukacyjno-informacyjnych, lecz ma także ważny wymiar praktyczny.

⁵ <http://empatia.pl/cyrki/co-zrobilismy/> [dostęp: 14.07.2015].

⁶ Do koalicji przystąpiły m.in.: Basta!, Viva!, Vege Inicjatywa, Animals, Mondo Cane.

⁷ <https://cyrkbezzwierzat.wordpress.com/about/> [dostęp: 14.07.2015].

Działacze organizacji przeprowadzają protesty, pikety i happeningi pod cyrkami, w których znajdują się zwierzęta. Dodatkowo przygotowują również materiały wideo ukazujące warunki, w jakich są one tresowane, przetrzymywane i transportowane. Nagrania są umieszczane na stronie internetowej kampanii oraz na jej koncie na Facebooku. Zrzeszone w koalicji organizacje udostępniają ponadto petycje skierowane do instytucji państwowych odpowiedzialnych za los zwierząt. W kilku miastach Polski zorganizowano specjalne akcje uliczne, podczas których zbierano podpisy pod petycją w sprawie zwierząt wykorzystywanych przez człowieka dla celów rozrywkowych. Jej papierową wersję podpisało dotychczas około 50 tysięcy osób, a elektroniczną ponad 17 tysięcy⁸.

„Trąbimy przeciw cyrkom!” to kampania, która opiera się na kilku dzielonych przez wszystkich koalicjantów (i ich sympatyków) twierdzeniach. Przede wszystkim działania aktywistów skupiają się na tym, co dzieje się ze zwierzętami za kulisami cyrkowej areny. Koalicjanci są bowiem przekonani, że widzowie, zwłaszcza ci najmłodsi, muszą zdać sobie sprawę z tego, że zwierzęta przebywają w cyrku wbrew własnej woli. Są oderwane od naturalnego środowiska i stada, przetrzymywane w ciasnych boksach lub na niewielkich wybiegach, z których wychodzą tylko na czas tresury i występów. W trakcie sezonu przewozi się je z miasta do miasta, co stanowi dla nich kolejne źródło bólu i stresu. Natomiast poza sezonem, w kwaterach zimowych, mieszkają najczęściej w małych klatkach. Ograniczona przestrzeń, izolacja i samotność, w których wbrew swojej naturze spędzają większość czasu, sprawia, że wiele z nich choruje psychicznie i fizycznie⁹. Zdaniem Urszuli Zarosy, sielankowe wyobrażenie o cyrkach należy już do przeszłości. Przystajemy traktować je jako miejsca, w których zwierzęta przebywają z własnej woli, wdzięczne za opiekę, radośnie wykonujące sztuczki nagradzane smakołykami.

Zdajemy sobie sprawę, że ciasna klatka, jeżdżenie ciężarówką, bieganie na piłce, skakanie ze stołka na stół i tańczenie w rytm kiczowa-

⁸ http://www.petycje.pl/petycjePodpisyLista.php?petycejid=119&podpis_rodzaj=1 [dostęp: 14.07.2015].

⁹ <https://cyrkbezzwierzat.wordpress.com/alternatywy> [dostęp: 14.07.2015].

tej muzyki, w dziecięcej sukience, nie są naturalnymi zachowaniami zwierząt – mówi Urszula Zarosa. Być może jednak trudno nam sobie wyobrazić związek przyczynowy, jaki zachodzi między tym dziwnym przedstawieniem a traktowaniem zwierząt poza kulisami kolorowego show. Tresura z użyciem przemocy (ostrych haków, elektrycznych straszaków), choroby psychiczne i fizyczne, oddzielenie od rodziny, życie w urągających warunkach, uniemożliwienie: biegania, schyłania się, marszu, kąpieli, kontaktu z grupą są cyrkową codziennością¹⁰.

O chorobach zwierząt żyjących w cyrkach pisze także Alicja Spodenkiewicz, lekarz weterynarii, zaangażowana w działania koalicji. Zdaniem autorki warunki panujące w cyrkach sprawiają, że mieszkające w nich zwierzęta są narażone na wiele schorzeń, takich jak: zaburzenia psychiczne, problemy spowodowane niemożnością zapewnienia właściwej opieki, a także urazy fizyczne związane z tresurą. Wśród najczęstszych chorób Spodenkiewicz wymienia stereotypię, czyli zaburzenie psychiczne objawiające się ciągłym powtarzaniem bezcelowych ruchów (m.in. chodzenie w kółko lub wzdłuż klatki, wrywanie sierści, wydziobywanie piór, skręcanie szyi, odrzucanie głowy w tył, przebieranie nogami itd.).

Zamknięcie przez długi okres czasu i pokonywanie przez cyrk odległości, zmiany temperatury związane z ciągłym przemieszczaniem się, tłum, hałas, ruch i światła, przebywanie w małych pomieszczeniach i brak ruchu przyczyniają się do [...] stresu i strachu. Pojawia się agresja (w tym samookaleczanie), gryzienie prętów, lęklność. Wskutek stresu i tuż przed występami wzrasta też natężenie zachowań stereotypowych¹¹.

Kolejne problemy, na które wskazuje autorka, związane są ze stanem fizycznym zwierząt. Chodzi tu nie tylko o urazy i schorzenia narządów ruchu spowodowane tresurą i ograniczeniem swobodnego przemieszczania się, takie jak rany, zapalenia stawów, reumatyzm, kulawizny,

¹⁰ <http://urszulazarosa.natemat.pl/70219,24-godziny-w-klatce> [dostęp: 14.07.2015].

¹¹ <https://cyrkbezwierzat.wordpress.com/2013/11/01/choroby-zwierzat-w-cyrkach> [dostęp: 14.07.2015].

przepukliny itd. Wiele konsekwencji ma również trudność w zapewnieniu wszystkim gatunkom odpowiedniej diety, dostosowanej nie tylko do ich podstawowych potrzeb, lecz także nietypowego dla nich trybu życia. Skutkiem tego rodzaju zaniedbań są często poważne choroby układu pokarmowego, mogące doprowadzić nawet do śmierci zwierzęcia. Cyrkowe warunki nie sprzyjają też dbaniu o odpowiednią higienę, co wiąże się z kolei z problemami dermatologicznymi. W polskich cyrkach żyją m.in. lwy i tygrysy, słonie, wielbłądy, konie, zebry, foki, legwany, węże i warany. Żaden, nawet najlepiej prowadzony cyrk, nie jest w stanie zapewnić im choćby namiastki ich naturalnego środowiska¹².

Tresura

Cyrkowe kulisy to również tresura, której koalicja poświęca w swojej działalności bardzo dużo uwagi. Wykonywanie sztuczek nie leży bowiem w naturze zwierząt, a często wręcz jej przeczy. Już w 2003 r., w liście do ówczesnego Rzecznika Praw Dziecka, członkowie Stowarzyszenia Empatia zwracali uwagę na ten aspekt działania cyrków.

W myśl ustawy o ochronie zwierząt „zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę” (art. 1, ust. 1). Uważamy, że ze względu na swój charakter, żaden cyrk, w którym mamy do czynienia z tresurą, nie jest w stanie zapewnić zwierzęciu właściwych warunków bytowania, definiowanych w ustawie o ochronie zwierząt. Łamane są prawa do humanitarnego traktowania, przez co rozumie się traktowanie zapewniające mu opiekę i ochronę. Przypominamy także, że ustawowo zabrania się zmuszania zwierząt do wykonywania czynności, które powodują ból lub są sprzeczne z ich naturą (art. 17, ust. 4). Tresura jest właśnie wymuszaniem zachowań nienaturalnych, a sposób przetrzymywania zwierząt (także podczas transportu) nie uwzględnia ich rzeczywistych potrzeb, często powodując ból i cierpienie¹³.

¹² <http://www.blog.viva.org.pl/2015/01/22/kulisy-cyrkow-ze-zwierzetami-4-metody-tresury> [dostęp: 14.07.2015].

¹³ <http://empatia.pl/cyrki/co-zrobilismy> [dostęp: 15.07.2015].

W jaki sposób można nauczyć tygrysa skakać przez płonącą obcęż, a słonia stać na jednej nodze? Aktywiści organizacji pozarządowych, działających na rzecz kampanii, nagrywają ukrytą kamerą przebieg zakulisowej pracy treserów ze zwierzętami. Upubliczniane przez nich materiały przeczą niestety przekonaniu, że nauka cyrkowych trików odbywa się w humanitarny i bezpieczny dla zwierząt sposób. Fundacja VIVA! na swoim blogu przedstawiła cztery podstawowe narzędzia tresury:

1. Łańcuchy – nie musisz nawet wchodzić na zaplecze cyrku, wystarczy rzut oka na zwierzęta stojące na tyłach cyrkowego namiotu. Większość z nich zamknięta jest w klatkach lub przykuta krótkimi łańcuchami do wozów i pali wbitych w ziemię. Słonie, które na co dzień przemierzają dziesiątki kilometrów, w cyrku skazane są na niespełna kilkumetrowy łańcuch. Ból psychiczny bywa w tym wypadku nierzadko cięższy niż fizyczne cierpienie.

2. Hak – stosowany głównie w przypadku słoni. Zmusza do uległości nawet najdziksze zwierzęta. Słoniom wbijany jest zwykle tuż za uszami, wywołując ogromny ból. Zwierzę poddane tresurze za pomocą haka uczy się natychmiastowego posłuszeństwa. Słonie wykonują niezliczone sztuczki przed wesołą publicznością nie z własnej woli. Pamiętają o bólu.

3. Bat – podobno treserzy stosują wyłącznie pozytywne metody pracy ze zwierzętami. Skoro tak, to dlaczego na arenę cyrkową wychodzą z batem, a nie paczką przekąsek? Bat przypomina zwierzętom, kto jest ich właścicielem, kto wydaje rozkazy i kto wymaga.

4. Rażenie prądem – metoda stosowana podczas nauki trików zwierząt przetrzymywanych w parkach rozrywki oraz przygotowywanych do „roli” w filmach. Niezgoda zwierzęcia na zastosowanie się do reguł tresera skutkuje natychmiastowym porażeniem prądem elektrycznym. Trudno wyobrazić sobie bardziej brutalną tresurę¹⁴.

Nauka uległości i posłuszeństwa wobec człowieka rozpoczyna się, kiedy zwierzę jest młode, dzięki czemu treserom łatwiej wpływać na

¹⁴ <http://www.blog.viva.org.pl/2015/01/22/kulisy-cyrkow-ze-zwierzetami-4-metody-tresury> [dostęp: 14.07.2015].

jego charakter, złamać psychikę. Jest to proces, który dla uczestniczących w nim osobników może skończyć się nawet śmiercią. Według danych udostępniionych na stronie koalicji niemal połowa małych słońi poddawanych takiej procedurze umiera¹⁵.

Edukacja?

W marcu 2015 r. Komitet Psychologii PAN przygotował uchwałę będącą wyrazem poparcia dla działań organizacji pozarządowych, mających na celu ograniczenie i eliminowanie wykorzystywania zwierząt w cyrkach, wdrożenie społecznej kontroli nad sposobem, w jaki są one traktowane podczas tresury, transportu, postojów i występów, a także wprowadzenie mechanizmów gwarantujących należytą dbałość o ich dobrostan. Sygnatariusze uchwały wskazali również na fakt, że obecność zwierząt w cyрку wpływa na kształtowanie wobec nich niewłaściwych postaw.

Występy cyrkowe z udziałem zwierząt cieszą się dużą popularnością wśród dzieci, które są zachęcane do korzystania z tego typu rozrywki przez rodziców, szkoły, media i najbardziej zainteresowane tym zespoły cyrkowe. Dzieci obserwują na arenie zwierzęta zmuszane do zachowań i wykonywania sztuczek, które nie należą do repertuaru ich zachowań naturalnych. Po występach często oglądają je w ciężarówkach, klatkach czy na uwięzi, co może utrwalac ich przekonanie, że nie ma niczego złego w takim traktowaniu zwierząt w niewoli. [...] Spektakle cyrkowe z udziałem zwierząt są pozbawione walorów edukacyjnych, a także potencjalnie szkodliwe dla procesu wychowania młodych ludzi¹⁶.

Brak walorów edukacyjnych widowisk z udziałem zwierząt oficjalnie potwierdza także Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

¹⁵ <https://cyrkbezzwierzat.wordpress.com/alternatywy> [dostęp: 14.07.2015].

¹⁶ <http://www.lodz.viva.org.pl/uchwala-komitetu-psychologii-pan-z-dnia-27-marca-2015-w-sprawie-poparcia-dzialan-podejmowanych-w-celu-ograniczenia-wykorzystywania-zwierzat-w-dzialalnosci-rozrywkowej-prowadzonej-w-cyrkach> [dostęp: 15.07.2015].

Według ministerstwa namawianie najmłodszych do oglądania tego typu występów jest działaniem niepożądanym. Co więcej, jest ono niezgodne z zapisami Konwencji Praw Dziecka, której stroną jest Polska, zakładającymi, że nauka to proces, który powinien rozwijać w dzieciach poszanowanie środowiska naturalnego (art. 29.1). Niestety, obserwując cyrkową arenę i jej kulisy, nie są one w stanie poznać prawdziwej natury ani zachowań zwierząt.

Czego uczą się dzieci o naturze tygrysa, patrząc na zamknięte w klatce, kręcące się w kółko na niewielkiej przestrzeni, zestresowane i złamane psychicznie zwierzę? Co mogą wywnioskować z widoku niedźwiedzia przebranego w sukienkę i stojącego na przednich łapach? [...] nieświadome cierpienia zwierząt, odnoszą mylne poczucie, że warunki, w jakich one przebywają, są dla nich właściwe i naturalne¹⁷.

Opinia MENiS została wydana pod wpływem nacisków Stowarzyszenia Empatia, które od początku swojej działalności domagało się zakazu rozprowadzania na terenie szkół i przedszkoli bezpłatnych wejściówek dla dzieci. Pisma na temat tego proceduru zostały też skierowane do wojewódzkich kuratoriów oświaty, które w większości zgodziły się ze zgłaszanymi przez to stowarzyszenie wątpliwościami. Rozdawanie biletów na terenie placówek oświatowych zostało potraktowane jako działania reklamowe, mające na celu nakłonienie dzieci i ich rodziców do wizyty w cyrku. Poza tym kuratorzy potwierdzali brak edukacyjnego aspektu pokazów cyrkowych z udziałem zwierząt, wskazując jednocześnie, że nie są to sytuacje wychowawcze, które sprzyjają uczeniu się pozytywnych zachowań, tolerancji i wrażliwości¹⁸.

Dzieci bardzo lubią zwierzęta i taki jest najczęściej argument rodziców, którzy mimo wszystko kupują im bilety do cyrku właśnie po to, żeby umożliwić kontakt z różnymi gatunkami. Nie są jednak świadome nienaturalnego zachowania zwierząt cyrkowych, nie znają sposobów, jakie stosują trenerzy, by osiągnąć pokazywany na arenie efekt, czy

¹⁷ <https://cyrkbezzwierzat.wordpress.com/alternatywy> [dostęp: 14.07.2015].

¹⁸ <http://empatia.pl/cyrki/co-zrobilismy> [dostęp: 15.07.2015].

warunków, w jakich egzystują zwierzęta. Koalicjanci są jednak przekonani, że gdyby dzieci dowiedziały się, jak naprawdę wygląda życie cyrkowych słoni i lwów, prawdopodobnie w większości nie chciałyby już w takich spektaklach uczestniczyć. Nie ulega wątpliwości, że najczęściej nauczą się, kiedy będą obserwować zwierzęta we właściwym dla nich środowisku. Dlatego dobrym pomysłem dla małych miłośników przyrody są przede wszystkim wycieczki do lasu i parków narodowych, gdzie mają możliwość obcowania z prawdziwą naturą¹⁹.

Zakaz

Kampanię „Trąbimy przeciw cyrkom!” wspiera wiele osób związanych ze światem nauki, kultury i sztuki. Jedną z nich jest profesor Jan Hartman z Zakładu Filozofii i Bioetyki w Collegium Medicum UJ, który wyrażając swoje poparcie dla jej działań, powiedział:

Tresowane zwierzęta nie uczestniczą w cyrkowym święcie. Im nie jest wesoło ani nie czerpią radości z tego, że są okłaskiwane. One walczą o życie. Nauczono je, że aby przetrwać, zdobyć pożywienie i uniknąć bólu – muszą wykonywać zupełnie obce ich naturze lub naturę tę wypaczające czynności. Nie ma nic śmiesznego w tym, że człowiek może ujarzmić niedźwiedzia albo lwa. [...] Jego życie między ciasną klatką a cyrkową areną, na której króluje treser z nieodłącznym batem i kubłem z pożywieniem, jest całkowitym przeciwieństwem i zaprzeczeniem takiego życia, jakie to zwierzę chciałoby prowadzić i które byłoby dla niego dobre. Śmiejąc się i klaszcząc na występach treserów z ich zwierzętami, śmiejemy się tak naprawdę z cudzego nieszczęścia²⁰.

Naturalną konsekwencją sprzeciwu wobec opisywanej przez Hartmana sytuacji jest dążenie zwolenników kampanii do wprowadzenia prawnego zakazu tresury i występów z udziałem zwierząt. Wiele wskazuje na to, że podjęto inicjatywę, która może zakończyć

¹⁹ <https://cyrkbezzwierzat.wordpress.com/alternatywy> [dostęp: 14.07.2015].

²⁰ Ibidem.

się sukcesem. Tego rodzaju rozwiązania ustawodawcze wprowadzono już bowiem – i to często właśnie w wyniku obywatelskich kampanii społecznych – w wielu krajach świata. Dzikie zwierzęta nie pojawiają się już w cyrkach w Wielkiej Brytanii, Austrii, Belgii, Słowenii, na Węgrzech, w Chorwacji, Holandii, Izraelu, Panamie, Peru, Paragwaju, Singapurze, Ekwadorze i na Kostaryce. Natomiast w takich krajach, jak Grecja, Boliwia, Bośnia i Hercegowina, Chiny, Brazylia, Malta i Cypr – zakaz dotyczy wszystkich zwierząt. Z kolei częściowe ograniczenia obowiązują w Danii, Australii, USA, Szwajcarii, Meksyku, Czechach, Kanadzie, Indiach, Nowej Zelandii i na Tajwanie. Istnieją też miasta czy regiony, które tego rodzaju zarządzenia wprowadzają lokalnie, nawet jeśli prawo krajowe dopuszcza udział zwierząt w przedstawieniach. Spektakularnym przykładem jest w tym przypadku Hiszpania, w której zdecydowało się na to 137 miast i cały region Katalonii²¹.

Tymczasem w Polsce wszelkie działania społeczne i samorządowe na rzecz wprowadzenia zakazu prezentowania w cyrkach tresury zwierząt nie spotykają się z akceptacją prawną. W grudniu 2016 r. wojewódzki sąd administracyjny unieważnił zarządzenie burmistrza Sandomierza, który zakazał występowania cyrków ze zwierzętami. „Z uzasadnień orzeczeń sądowych wynika jednoznacznie, że organy samorządów terytorialnych nie są uprawnione do regulowania swoimi aktami administracyjnymi działalności gospodarczej przedsiębiorców cyrkowych” – mówiła adwokat Renata Wójtuk-Janusz [„Gazeta Wyborcza”, 21.12.2016].

Zamiast zakończenia

Na początku lat 50. XX w., w swoim debiutanckim tomiku *Dłatego żyjemy*, Wisława Szymborska zamieściła wiersz zatytułowany *Zwierzęta cyrkowe*:

Przytupują do taktu niedźwiedzie,
skacze lew przez płonące obręcze,

²¹ Ibidem.

małpa w żółtej tunice na rowerze jedzie,
trzaska bat i muzyczka brzęczy,
trzaska bat i kołysze oczy zwierząt,
słoń obnosi karafkę na głowie,
tańczą psy i ostrożnie kroki mierzą.
Wstydę się bardzo, ja – człowiek
Źle się bawiono tego dnia:
niezczędzono hucznych oklasków,
choć ręką dłuższa o bat
cień rzuciła ostry na piasku
[Szymborska 1954: 33].

Niestety, po ponad sześćdziesięciu latach przejmujące słowa poetki są wciąż aktualne. Sztuka cyrkowa jest piękna, ale tylko wtedy, kiedy tworzą ją artyści trenujący i występujący przed publicznością z własnej woli, a nie ze strachu przed bólem.

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja działań społecznej kampanii „Cyrk bez zwierząt”. Ponad dwadzieścia stowarzyszeń prozwierzęcych z całej Polski (m.in. Basta!, Viva!, Empatia) zawiązało koalicję, której podstawowym celem jest doprowadzenie do prawnego zakazu wykorzystywania zwierząt w cyrkach na terenie naszego kraju. Tego typu rozwiązania zostały już wprowadzone w kilku krajach na świecie, a stało się tak właśnie pod wpływem inicjatyw obywatelskich. W Polsce wciąż brak całościowych rozwiązań, ale wiele dokonuje się w tej kwestii w poszczególnych miastach (np. zakaz dystrybucji biletów do cyrku w szkołach wprowadzony przez Kuratorium Oświaty w Łodzi). Pod hasłem „Trąbimy przeciw cyrkom!” koalicja działa również na rzecz edukowania społeczeństwa (głównie dzieci i młodzieży – najliczniejszych cyrkowych widzów) poprzez zwiększanie świadomości o uczuciach, inteligencji, ale i cierpieniu zwierząt wykorzystywanych dla rozrywki człowieka.

Słowa kluczowe: kampania społeczna, zwierzęta w cyrku, zakaz wykorzystywania zwierząt.

„NO” TO ANIMALS IN CIRCUSES

Summary

The purpose of the paper is to present actions of the social campaign ‘Circus Without Animals’. More than twenty pro-animal associations from Poland (among others, Basta!, Viva!, and Empatia) established a coalition primarily focused on implementation of a legal ban on the use of animals in circuses in our country. Such solutions have already been introduced in several countries around the world as a result of the impact of civic initiatives. In Poland we still have no comprehensive solutions, however there are a lot of local initiatives in particular cities (for example, the Board of Education in Łódź forbade distribution of tickets to circuses in schools). The coalition, using the slogan ‘We trumpet against circuses’, is involved in educational activities (addressed mainly to children and youth, making up the majority of the circus audience), informing people about feelings and intelligence, but also about suffering of animals used for human entertainment.

Keywords: social campaign, animals in circus, ban on the use of animals.

Bibliografia

- Szyborska Wisława, 1954, *Dlatego żyjemy*, Czytelnik, Warszawa.
Tarczydło Beata, 2013, *Kampania społeczna w teorii i praktyce*, [w:] *Wykorzystanie nowych mediów w public relations*, red. Jerzy Gołuchowski, Aldona Frączkiewicz-Wronka, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.

Źródła internetowe

- www.blog.viva.org.pl [dostęp: 14.07.2015].
www.cyrkbezzwierzat.wordpress.com [dostęp: 14.07.2015].
www.empatia.pl [dostęp: 14.07.2015].
www.krytykapolityczna.pl [dostęp: 14.07.2015].
www.lodz.viva.org.pl/uchwala-komitetu-psychologii-pan-z-dnia-27-marca-2015-w-sprawie-poparcia-dzialan-podejmowanych-w-celu-ograniczenia-wykorzystywania-zwierzat-w-dzialalnosci-rozrywkowej-prowadzonej-w-cyrkach/ [dostęp: 15.07.2015].

www.natemat.pl [dostęp: 25.06.2015].

www.petycje.pl [dostęp: 14.07.2015].

www.tvn24.pl [dostęp: 20.06.2015].

www.urszulazarosa.natemat.pl [dostęp: 14.07.2015].

www.wyborcza.pl [dostęp: 20.06.2015].